



14 lipca 2020

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Samorządy mają dość, oświatowe związki nie odpuszczają

Samorządowcy chcą, by MEN zlikwidował czternastkę dla nauczycieli, zwolnił pracowników dużych szkół ze składek do ZUS i zwiększył subwencję.

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Matyjaszczyk: Częstochowianie opowiedzieli się za Polską samorządną

– Nikt nie ma prawa tymi głosami szafować, czy je komuś oddawać, powierzać, przekazywać – tak prezydent Częstochowy tłumaczy, dlaczego nie zaangażował się w poparcie dla kolegi samorządowca Rafała Trzaskowskiego tak jak wielu innych prezydentów i burmistrzów.

https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26125362,matyjaszczyk-czestochowianie-opowiedzieli-sie-za-polska-samorzadna.html?disableRedirects=true#do_w=45&do_v=89&do_a=353

W ramach akcji „Wspieraj kulturę” oklejono w Częstochowie m.in. odrapaną szafę kablową. Jak wam się podoba?

Na ul. Piłsudskiego odrapane drzwi do dawnego punktu sprzedaży biletów MPK mają nową oprawę i hasła promujące kulturę. Podobną rewolucję przysłała szafa kablowa, która stoi przed budynkiem głównym Biblioteki Publicznej im. Biegańskiego. Zmiany te to efekt akcji „Wspieraj kulturę”.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26125892,w-ramach-akcji-wspieraj-kulture-oklejono-w-czestochowie-m-in.html?disableRedirects=true>

DZIENNIK ZACHODNI

Kończą się remonty szkół. Kiedy wrócą do nich uczniowie?

Dobiegają końca prace związane z wielkimi remontami dwóch częstochowskich szkół: SP nr 32 i SP nr 47. Placówki będą gotowe na wrzesień, chociaż nie wiadomo, czy z powodu sytuacji epidemiologicznej już na początku roku szkolnego będą do nich mogli wrócić uczniowie.



WCZESTOCHOWIE.PL

Porozumienie o przedłużeniu linii nr 13 do Wierzchowiska podpisane

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk i wójt gminy Mykanów Dariusz Pomada podpisali w poniedziałek, 13 lipca w Urzędzie Miasta porozumienie międzygminne dotyczące prowadzenia wspólnego transportu zbiorowego. Dotyczy ono wydłużenia linii autobusowej nr 13 do Wierzchowiska.

<http://wczestochowie.pl/artukul/35566,porozumienie-o-przedluzeniu-linii-nr-13-do-wierzchowiska-podpisane>

Stary Rynek nabiera kształtów

Na zaawansowanym etapie są prace związane z rewitalizacją Starego Rynku. Z powodu m.in. epidemii koronawirusa termin zakończenia inwestycji przesunięto o kilka miesięcy.

<http://wczestochowie.pl/artukul/35559,stary-rynek-nabiera-ksztaltow--zdjecia->

RADIOJURA.COM.PL

Bezpieczeństwo nad wodą przede wszystkim!

Epidemia COVID-19 pokrzyżowała wielu osobom wakacyjne plany. Wielu z nas tegoroczne wakacje spędza w Polsce i często w okolicach miejsca zamieszkania. Słoneczna pogoda sprzyja wypoczynkowi nad wodą.

<https://www.radiojura.pl/bezpieczenstwo-nad-woda-przede-wszystkim.html>

TV. ORION

Nowy miesiąc, nowe twarze

Projekt na osiemsetlecie Częstochowy odsłonił kolejną ósemkę ludzi, którzy mimo młodego wieku już tworzą ciekawą historię tego miasta.

<http://www.tvorion.pl/nowy-miesiac-nowe-twarze/>

Remonty dróg w dzielnicach

Miasto wyda 5,5 mln złotych na remont kilkunastu dróg lokalnych. Przebudowy będą realizowane latem i jesienią tego roku.

<http://www.tvorion.pl/remonty-drog-w-dzielnicach/>

Obrazy Grzegorza Bednarskiego

O wystawie „Między skrajnościami”, którą do 12 lipca można było oglądać w Miejskiej Galerii Sztuki.

<http://www.tvorion.pl/obrazy-grzegorza-bednarskiego/>



DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Samorządy mają dość, oświatowe związki nie odpuszczają

OSWIATA Samorządowcy chcą, by MEN zlikwidował czternastkę dla nauczycieli, zwolnił pracowników dużych szkół ze składek do ZUS i zwiększył subwencję. **Dariusz Piontkowski, uważa, że adresatem tych żądań jest resort finansów**

Artur Radwan
artur.radwan@infor.pl

Wygrana Andrzeja Dudy w wyborach prezydenckich jest gwarantem, że resort edukacji narodowej będzie kontynuował zmiany w systemie oświaty. W najbliższych tygodniach Dariusz Piontkowski chce spotkać się ze związkowcami i samorządowcami, aby rozmawiać o zmianach w systemie wynagradzania nauczycieli i o reformie finansowania oświaty. W rozmowie z DGP („Najlepszy dla dzieci jest powrót do szkół” DGP 131/2020) minister deklarował, że takich zmian nie byłoby tylko wtedy, gdyby prezydentem została osoba niesprzyjająca obecnej ekipie rządzącej.

Chcą zmiany

Samorządowcy przyznają, że wskutek pandemii ich sytuacja finansowa nie jest najlepsza. Co prawda w związku z kształceniem zdalnym liczba godzin ponadwymiarowych dla nauczycieli została ograniczona i mogli nieco zaoszczędzić na ich wynagrodzeniach, ale już w styczniu muszą liczyć się z wypłatą jednorazowego dodatku uzupełniającego, potocznie nazywanego czternastką.

– Nie wypłacaliśmy nauczycielom wcześniej zaplanowanych godzin ponadwymiarowych, ale zastanawiamy się, jak części z nich wynagrodzić dodatkowo zaangażowanie w czasie kształcenia zdalnego – deklaruje Eugeniusz Golembiewski, burmistrz Kowala.

Związek Miast Polskich (ZMP) ma pomysły na rozwiązanie finansowych kłopotów samorządów. – Domagamy się od MEN likwidacji czternastki i zwolnienia z opłacania składek do ZUS za pracowników ze szkół zatrudniających co naj-

mniej 50 osób – mówi Marek Wójcik ze ZMP.

Dodaje, że bez tego samorządy mogą znaleźć się w poważnych tarapatach finansowych, dlatego ZMP będzie ponawiać te żądania na najbliższym posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu.

Trzeba działać

Dariusz Piontkowski woli jednak rozmawiać z samorządami o zmianach systemowych, a nie doraźnych (takich jak wspomniana likwidacja czternastki). W wywiadzie dla DGP zapewniał, że chce wypracować porozumienie między samorządami a związkami zawodowymi. Jeszcze przed pandemią deklarował też przygotowanie projektu dużej nowelizacji Karty nauczyciela.

– Nie możemy ciągle dyskutować – denerwuje się Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terepól i przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP.

Uważa, że MEN powinien przedstawić swoje propozycje zmian systemowych.

– Potrzebujemy przede wszystkim nowej ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Chcemy też, aby nauczycielom i pozostałym pracownikom oświatowym wynagrodzenia wypłać bezpośrednio rząd z budżetu. Samorządy powinny się tylko ograniczyć do wydatków związanych z dowożeniem uczniów i utrzymaniem szkół i przedszkoli – mówi.

Podkreśla, że takie zmiany są konieczne, bo inaczej samorządy nie zapewnią środków na wrzesniowe podwyżki wynagrodzeń nauczycieli. Lokalni władarze alarmują, że koszt tych podwyżek to ok. 840 mln zł, a subwencja na ten cel wzrosła zaledwie o ok. 100 mln zł. MEN broni swoich wyliczeń, zwracając

uwagę, że pierwotne kwoty były przeszacowane o 7 tys. etatów nauczycielskich.

– Jeszcze na początku roku obiecywano nam, że docelowo ta subwencja będzie wyższa w przyszłym roku – ripostuje Eugeniusz Golembiewski.

Dodaje, że samorządy z niepokojem czekają na to, jakie od sierpnia będą wpływy z PIT, które dla wielu gmin są podstawowym źródłem finansowania oświaty. – W sierpniu wiele mechanizmów z rządowych tarcz przestanie działać. Nie wiemy, jak zachowają się wówczas pracodawcy – podkreśla burmistrz Kowala.

– Na każdym posiedzeniu Rady Ministrów podkreślam, że na oświacie nie można oszczędzać. Wiele z tych samorządowych żądań powinno być jednak kierowanych do ministra finansów – odpowiada Dariusz Piontkowski.

Marek Wójcik deklaruje, że samorządy chętnie pomogą szefowi MEN w przekonywaniu resortu finansów do zwiększenia nakładów.

Wrzutki i nowelizacja

Oświatowe związki też mają obawy, co może się wydarzyć w najbliższych tygodniach.

– Możemy dyskutować o zmianach dopiero wtedy, gdy poznamy nowelizację budżetu, bo jest ona przecież planowana. Jakikolwiek zmiany w prawie muszą być powiązane ze wzrostem nakładów na edukację. A to jest mało prawdopodobne. Niestety nie jestem w tej kwestii optymistą – mówi Krzysztof Baszczyński, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Związkowcy przyznają, że resort edukacji przestał z nimi rozmawiać.

– Niemal od stycznia nie odbyliśmy żadnych bezpośrednich rozmów w ministerstwie

Podwyżki wrzesniowe

dla nauczycieli i nakłady na oświatę

Fot. Voyagerix, Shutterstock

• Po zmianie kwoty bazowej od września 2020 r. (o 6 proc.) minimalne wynagrodzenie nauczycieli wzrosnie odpowiednio do kwot brutto:



Ważne

MEN: Samorządy mają możliwość kreowania własnej polityki oświatowej oraz swobodę w dysponowaniu finansami, np. decyzja dużych samorządów o podwyższeniu wynagrodzenia nauczycielom ponad poziom minimalny.

49,7 mld zł

TYLE W TYM ROKU MA WYNOŚĆ SUBWENCJA OSWIATOWA

5986 zł

TYLE W TYM ROKU WYNOŚI PODSTAWOWA WAGA PODZIAŁU SUBWENCJI NA JEDNEGO UCZNIA.

przy udziale samorządowców – mówi Sławomir Wittkowitz, przewodniczący branży nauki, oświaty i kultury w Forum Związków Zawodowych.

Dodaje: – Niezależnie od sytuacji finansowej domagamy się wzrostu wynagrodzeń dla nauczycieli również w 2021 r. Jeśli ten postulat zostanie spełniony, możemy rozważyć zmiany systemowe.

Związki zawodowe przypominają, że w konsultacjach społecznych jest tzw. mała nowelizacja Karty nauczyciela.

– Obawiamy się, że tak jak przy wcześniejszych nowelizacjach posłowie z koalicji rządowej będą zgłaszać poprawki prowadzące np. do zlikwidowania jednorazowego dodatku uzupełniającego lub innych niekorzystnych zmian dla nauczycieli. Jeśli będzie dochodziło do takich wrzutek, będziemy protestować, bo nie ma naszej zgody na niekorzystne modyfikacje bez rzetelnej dyskusji i konsultacji – przestrzega Krzysztof Baszczyński.



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

W ramach akcji "Wspieraj kulturę" okleiono w Częstochowie m.in. odrapaną szafę kablową. Jak wam się podoba?

Zuzanna Suliga 14 lipca 2020 | 06:00



Nowa aranżacja skrzynki (Łukasz Kolewiński)

Na ul. Piłsudskiego odrapane drzwi do dawnego punktu sprzedaży biletów MPK mają nową oprawę i hasła promujące kulturę. Podobną rewolucję przysłała szafa kablowa, która stoi przed budynkiem głównym Biblioteki Publicznej im. Biegańskiego. Zmiany te to efekt akcji "Wspieraj kulturę".



Przypomnijmy, że twórcą akcji „Wspieraj kulturę” jest Robert Jasiak, obecny dyrektor Ośrodka Promocji Kultury „Gaude Mater” w **Częstochowie**. Przedsięwzięcie narodziło się w 2011 r. za sprawą zbiórki i spotkań organizowanych pod hasłem „Książki na wagę złota”. Dziś „Wspieraj kulturę” ma na celu promocję nie tylko czytelnictwa, kultury też hip-hopu oraz środowisk jazzowych.

Jasiak podkreśla, że stara się dbać o swoje miasto nie tylko w pracy zawodowej, ale także poza jej godzinami. – Robię to na tyle, na ile mogę. Nie chodzi tylko o estetykę, ale i przekaz, który chcę postawić w przestrzeni publicznej. Jak można coś poprawić wokół siebie, warto to zrobić, dorzucić się do kultury, zadbać o otoczenie – wyjaśnia dyrektor OPK.

Rok temu postanowił artystycznie zagospodarować odrapane drzwi od dawnego punktu sprzedaży biletów MPK, który straszył na ul. Piłsudskiego.



– Mieszkam w okolicy, często tam przechodzę. To trakt pierwszy prowadzący do Galerii Jurajskiej, w Aleje, mija go mnóstwo mieszkańców. I nie tylko, bo przecież tu swoje pierwsze kroki stawiają przyjezdni, tu wysiadają na dworcu PKP. Po ostatnich remontach jest to też jedna z najładniejszych ulic w mieście, szkoda, żeby szpecić ją te poobdzierane drzwi, które są doskonałą przestrzenią dla mojej akcji. Chciałem zwrócić w ten sposób uwagę przechodniów na to, jak ważne jest czytanie książek i muzyka jazzowa. Zainteresować ich tymi, nie tylko moimi przecież pasjami – opowiada społecznik.

Projekt z hasłami towarzyszącymi „Wspieraj kulturę” według pomysłu Jasiaka wykonała częstochowska graficzka Anna Stępień. Od MPK uzyskał on więc zgodę na działanie. Odmalował drzwi, które odzyskały estetyczny wygląd, i ozdobił je nie tylko logo MPK i swojej akcji (zawiera ono rybę ości, ponieważ Jasiak znany jest też jako Ość lub Ościu), ale przede wszystkim wyraźnymi hasłami „Polisz jazz” oraz „Kartkowanie rąk nie brudzi”.

„Kartkowanie rąk nie brudzi” przed częstochowską biblioteką

Teraz po roku pora na kolejny pomysł i działanie w ścisłym centrum częstochowskich Alej. Odnowy doczekała się strasząca wcześniej przechodniów szafa kablowa, która stoi przed budynkiem głównym Biblioteki Publicznej im. Biegańskiego.

– Biblioteka od zawsze ma dla mnie szczególne znaczenie, uważam, że to prawdziwa świątynia umysłu. Stąd tak ważne jest dla mnie to, że przed ulubionym miejscem wszystkich miłośników literatury można przeczytać moje hasło „Kartkowanie rąk nie brudzi” – wyjaśnia Jasiak.

Może się wydawać, że „co to takiego obkleić skrzynkę czy stare drzwi”, „żaden problem”. Jednak jeśli chce się to zrobić legalnie, okazuje się, że to czasochłonne zadanie. Jasiakowi zajęło to dwa miesiące.



– Musiałem uzyskać zgodę firmy Orange Polska, do której ta infrastruktura telekomunikacyjna należy. Musiałem wysłać im projekt. Do tego zgodę musieli wyrazić wojewódzki konserwator ochrony zabytków oraz pełnomocnik prezydenta ds. estetyki miejskiej. To Aleje, centrum miasta, tu nie można zrobić czegoś ot tak. Estetyka to podstawa, stąd kolor szafy nawiązuje do fasady biblioteki – opowiada twórca „Wspieraj kulturę”.

Warto dodać, że to działania czysto prywatne i Jasiak finansuje je wyłącznie z własnej kieszeni. Choć jak mówi, „mecenasy sztuki byłby tu mile widziany”, bo dzięki wsparciu udałoby się zrealizować kolejne tego typu działania. Planów jest bowiem sporo. Społecznik chciałby przede wszystkim zagospodarować przestrzeń w swoim rodzinnym Kłobucku (szuka odpowiedniej lokalizacji i możliwości). Otrzymuje też sygnały z innym miast, np. z Wrocławia i Poznania, że ich mieszkańcy równie chętnie widzieliby u siebie hasło „Kartkowanie rąk nie brudzi”. Nie wyklucza oczywiście także kolejnych takich działań w samej

Częstochowie.



Matyjaszczyk: Częstochowianie opowiedzieli się za Polską samorządną

- Nikt nie ma prawa tymi głosami szafować, czy je komuś oddawać, powierzać, przekazywać - tak prezydent Częstochowy (SLD) tłumaczy, dlaczego nie zaangażował się w poparcie dla kolegi samorządowca Rafała Trzaskowskiego tak jak wielu innych prezydentów i burmistrzów.

Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Dorota Steinhagen: Jak wróży Polsce fakt, że wybory prezydenckie wygrał Andrzej Duda?

Krzysztof Matyjaszczyk, prezydent Częstochowy (SLD): Według mnie to dzisiaj jest jedna wielka niewiadoma. Wyniki są do siebie bardzo zbliżone. Chyba jeszcze nigdy nie było tak, żeby ktoś zostawał prezydentem Polski tak niewielkimi różnicami głosów. Te wyniki sugerują duży podział w samej Polsce, pomiędzy Polakami. Z jednej strony dają Andrzejowi Dudzie słaby mandat do sprawowania prezydentury, z drugiej silny mandat opozycji do wypowiedania się w imieniu obywateli w wielu różnych kwestiach. Rządzący powinni zdania opozycji słuchać uważnie, skoro się Polacy w poparciu dla różnych wizji rozwoju kraju podzielili niemal pół na pół. Czy będą chcieli faktycznie słuchać opozycji i zrozumieją, że nie mają mandatu upoważniającego ich do "wszechwładzy" - tego nie wiemy. To będziemy pewnie obserwować w najbliższych tygodniach i miesiącach.



A jak pan ocenia sytuację Częstochowy wobec wygranej kandydata PiS i zjednoczonej prawicy?

- Sytuacja w Częstochowie i w wielu polskich miastach jest podobna. Sukcesy samorządów i ich dokonania w ciągu ostatnich 30 lat spowodowały, że w Częstochowie i w wielu innych miastach wygrał Rafał Trzaskowski, jako prezydent Warszawy, a więc samorządowiec i osoba, która mówiła, że Polska samorządna to dobre rozwiązanie dla obywateli i obywateli. Ludzie opowiedzieli się za Polską samorządną, krajem zdecentralizowanym, w którym o ludzkich sprawach decyduje się jak najbliżej mieszkańców poprzez radnych czy wybranego w wyborach bezpośrednich prezydenta, a nie za pomocą rozwiązań centralnych.

Czy Rafał Trzaskowski mógł w Częstochowie osiągnąć lepszy wynik?

- Nie przychodzi mi do głowy nic takiego, co można by było jeszcze zrobić podczas kampanii. Nie było ewidentnych błędów ani ze strony komitetu wyborczego, ani kandydata. Kandydat był w mieście, spotkał się z mieszkanekami i mieszkańcami, przemawiał, a po spotkaniu miał z pewnością możliwość bezpośredniej rozmowy z nimi.

Może to pan powinien się być w nią bardziej zaangażować, wyraźnie wskazać, że popiera pan swojego kolegę samorządowca? Tak

uczyniło wielu prezydentów, wójtów, burmistrzów, starostów, i to nie tylko związanych z Koalicją Obywatelską [np. prezydentka Świdnicy z SLD - przyp. red.]. Pan ostatnie wybory w Częstochowie wygrał w I turze, z panem się w mieście liczą, więc może to by pomogło?

- Nikt nie jest właścicielem głosów, które są na niego oddawane. Nikt nie ma prawa tymi głosami szafować czy je komuś oddawać, powierzać, przekazywać. Wyborcy sami doskonale wiedzą, co mają zrobić. Głosują czasem umysłem, czasem sercem i na pewno nie powinno im się mówić, jak mają postąpić.

Pan jednak nie powiedział także, jak pan postąpi.

- Bo nikt mnie o to nie pytał. Postąpiłem tak, jak uważam za stosowne.

Rozmawiała Dorota Steinhagen

Wyniki wyborów prezydenckich 2020 - mapa

Najedź kursorem na mapę, znajdź interesujące cię miejsce i kliknij.



DZIENNIK ZACHODNI

Kończą się remonty szkół. Kiedy wrócą do nich uczniowie?

Częstochowa

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Dobiegają końca prace związane z wielkimi remontami dwóch częstochowskich szkół: SP nr 32 i SP nr 47. Placówki będą gotowe na wrzesień, chociaż nie wiadomo, czy z powodu sytuacji epidemiologicznej, już na początku roku szkolnego będą do nich mogli wrócić uczniowie.

Rozbudowa SP 47 przy ul. Przestrzennej to ważna inwestycja dla mieszkańców Stradomia, ale także Gnaszyna-Kawodrzy i Dźbowa. Jej celem jest nie tylko poprawa komfortu nauki i pracy w SP 47, ale także przeniesienie tu przedszkola z ul. Konwaliowej. Oprócz modernizacji istniejącego budynku szkoły, inwestycja objęła budowę nowego obiektu wielofunkcyjnego o powierzchni prawie 1000 m kw. z salą gimnastyczną (wraz z zapleczem) oraz salami szkolnymi i przedszkolnymi. Z obecnego budynku szkoły do sali gimnastycznej prowadzi obecnie łącznik. Dotychczasowy budynek szkoły przeszedł m.in. kompleksową termomodernizację, wymianę instalacji, a także przebudowę pomieszczeń dydaktycznych i administracyjnych. Prace dopełni zagospodarowanie terenu - w tym przebudowa i rozbudowa dojazdów, parkingów i chodników - wraz z zielenią.

Odbiór wszystkich prac, rozpoczętych w końcu 2018 r. planowany jest obecnie na połowę sierpnia 2020 roku, więc szkoła i przedszkole powinny być gotowe na przyjęcie uczniów w nowym roku szkolnym 2020/2021. Koszt inwestycji to blisko 10,3 mln zł.

Ze stanem zaawansowania prac w SP 47 (ocenianym obecnie na ponad 75%) zapoznawał się prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk, który na miejscu rozmawiał z dyrektcją szkoły, przedstawicielami firm wykonawczych i nadzorem inwestorskim.

Prezydent - m.in. wraz z przewodniczącym Komisji Edukacji Rady Miasta Dariuszem Kapinosem - odwiedził także Szkołę Podstawową nr 32 przy ul. Przerwy Tetmajera (w dzielnicy Raków), która przeszła już gruntowną termomodernizację. Wykonano tam prace zewnętrzne, elewacyjne łącznie z cokołem oraz tynkiem mozaikowym, a także roboty dekarские. Remont objął też instalację centralnego ogrzewania oraz instalację elektryczną. Wykonawcą robót, kosztem blisko 1,8 mln zł, była firma „Dziedzicki” z Konopisk.

Zaawansowane są już również prace związane z termomodernizacją SP 1 przy ul. Księżycowej oraz SP 41 przy ul. Okólnej, których wykonawcą jest Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy „KROMAR” ze Starokrzepic. Tu termin realizacji umów jest ustalony na czerwiec 2021 r., choć biorąc pod uwagę np. zaawansowanie prac przy ul. Księżycowej (obliczane na 75%), jest szansa, że roboty zostaną zakończone przed tym terminem. Wspomniane trzy inwestycje realizowane są łącznym kosztem 6,3 mln zł, z czego ponad 3,4 mln zł stanowi dofinansowanie unijne w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Władze miasta mają nadzieję, że już we wrześniu do wyremontowanych placówek będą mogli wrócić uczniowie. ©©



Wyremontowane szkoły we wrześniu będą czekać na uczniów, oczywiście o ile władze państwowe nie zdecydują inaczej



WCZESTOCHOWIE.PL

Porozumienie o przedłużeniu linii nr 13 do Wierzchowiska podpisane

PP

14.07.2020

08:07



foto. UM Częstochowy

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk i wójt gminy Mykanów Dariusz Pomada podpisali w poniedziałek, 13 lipca w Urzędzie Miasta porozumienie międzygminne dotyczące prowadzenia wspólnego transportu zbiorowego. Dotyczy ono wydłużenia linii autobusowej nr 13 do Wierzchowiska.

Uruchomienie połączenia planowane jest od 1 sierpnia. Linia nr 13 zostanie przedłużona łącznie o 3 km, w tym na terenie gminy Mykanów o ok. 2,1 km. Dzięki temu z miejskiego transportu będzie mogło skorzystać ok. 1 600 mieszkanek i mieszkańców Częstochowy (ulicy Ludowej), miejscowości Wola Kiedrzyńska oraz

Wierzchowisko.

Dla pasażerów zostaną udostępnione nowe przystanki, a na całej długości nowego odcinka trasy linii nr 13 będzie obowiązywać miejska taryfa biletowa.

Koszty wynikające z przedłużenia trasy pokryje dotacja gminy Mykanów na rzecz Częstochowy. W 2020 roku - w okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia - wyniesie 26 176,58 zł.

Koszty dla miasta zmniejszą się o 44 654,41 zł rocznie, ponieważ razem z przedłużeniem linii 13 o 0,9 km na terenie Częstochowy zoptymalizowano rozkład linii nr 28 (obie znaczną część trasy pokonują wspólnie).

Negocjacje i rozmowy na temat podobnych umów i rozszerzenia siatki połączeń MPK poza miastem toczą się jeszcze z kilkoma gminami.

Źródło: UM Częstochowy



Stary Rynek nabiera kształtów (zdjęcia)

SAS

13.07.2020

11:24



fot. PL

Na zaawansowanym etapie są prace związane z rewitalizacją Starego Rynku. Z powodu m.in. epidemii koronawirusa termin zakończenia inwestycji przesunięto o kilka miesięcy.

Rewitalizacja Starego Rynku powinna się już zakończyć. Wykonawca poprosił jednak o przedłużenie terminu, o czym informował nas wcześniej **Michał Konieczny**, naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miasta Częstochowy. Jak wyjaśnił, wpływ na to miały dwa czynniki - epidemia koronawirusa, a także pewne kwestie związane z uzbrojeniem terenu, których nie można było przewidzieć na etapie

projektowania. Obecny termin zakończenia prac to koniec października 2020 roku.

Na Starym Rynku trwają intensywne prace. Prawe gotowa się już płyta główna. Budowany jest pawilon. Równolegle prowadzone są roboty związane z przebudową ulic przyległych do głównej części placu – w tym Mirowskiej i Senatorskiej.

Inwestycja została podzielona na trzy zakresy. Pierwszy z nich podstawowy i zarazem największy obejmuje m.in. budowę szklanego pawilonu dla potrzeb muzeum archeologiczno-historycznego z częścią usługową, kawiarnią i toaletami publicznymi. Budynek nawiąże do starego ratusza, którego fundamenty będą wyeksponowane.

Wokół będzie sporo zieleni, nowoczesna fontanna, miejsca do wypoczynku i rekreacji. Funkcję amfiteatru dla kameralnych imprez mają pełnić schody prowadzące do muzeum. Całość dopełni 14 balansujących rzeźb, podwieszonych na specjalnych masztach. W tej części mieści się również przebudowa fragmentu ulicy Stary Rynek przylegającej do głównego placu.

Drugi z nich obejmuje budowę ulicy Mirowskiej ze ścieżką sygnalizacją świetlną, zabezpieczeniem istniejących piwnic zlokalizowanych w ulicy i elementami zieleni. Trzeci natomiast dotyczy budowy odcinków ulicy Senatorskiej i Stary Rynek zlokalizowanych prostopadle do płyty rynku.

Koszt inwestycji to 23 mln 889 tys. zł. Przypomnijmy, że Częstochowa pozyskała na ten cel 16 mln zł z funduszy unijnych, a blisko 1,9 mln zł stanowią pieniądze ze Skarbu Państwa.

Źródło: własne, UM Częstochowy



RADIOJURA.COM.PL

Bezpieczeństwo nad wodą przede wszystkim!

© 13 lipca 2020 / 11:34



Epidemia COVID-19 pokrzyżowała nam wakacyjne plany. Wielu z nas tegoroczne wakacje spędza w Polsce i często w okolicach miejsca zamieszkania. Słoneczna pogoda sprzyja wypoczynkowi nad wodą.



W związku z tym straż miejska apeluje o zachowanie ostrożności:



– apeluje Artur Kucharski. Kryte pływalnie zarządzane przez MOSiR nadal są zamknięte. Popływać w te wakacje możemy za to w Parku Lisiniec. Popularny „Adriatyk” bije w tym sezonie rekordy w liczbie wypoczywających tam osób. O bezpieczeństwo czuwają ratownicy WOPR, ale też policja i straż miejska



Straż Miejska patroluje Park Lisiniec na różne sposoby:



– zapewnia Artur Kucharski ze Straży Miejskiej w Częstochowie.